

Sygnatura akt VI Ka 220/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **5 maja 2017** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Marcin Schoenborn

Protokolant Agata Lipke

przy udziale Agnieszka Kowalczyk

Prokuratora Prokuratury Rejonowej G. w G.

po rozpoznaniu w dniu 5 maja 2017 r.

sprawy **K. D. syna A. i J.**

ur. (...) w K.,

oskarżonego z art. 288§1 kk w zw. z art. 64§1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 13 grudnia 2016 r. sygnatura akt IX K 641/16

na mocy art. 437 kpk i art. 439 § 1 pkt 10 kpk

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Gliwicach do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt VI Ka 220/17

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 5 maja 2017 r. w całości

K. D. został oskarżony o popełnienie przestępstwa z art. 288 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk polegającego na tym, że w dniu 26 marca 2016 roku, w K., poprzez zadawanie uderzeń siekierą w drzwi wejściowe do mieszkania, dokonał zniszczenia mienia w łącznej wysokości strat 600,00 złotych, na szkodę B. O., przy czym zarzucanego mu czynu dokonał w warunkach powrotu do przestępstwa, tj. w ciągu 5 lat od odbycia w okresie od 10 grudnia 2012 roku do 23 października 2013 roku, kary 3 lat pozbawienia wolności, orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 30 października 2014 roku, o sygn. IX K 953/14, obejmującego wyroki: Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 13 marca 2013 roku, sygn. IX K 3524/10, za czyn z art. 278 § 1 kk oraz Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 23 października 2013 roku, za czyn z art. 207 § 1 kk i art. 157 § 2 kk w zw. z art. 11 § 2 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

Sąd Rejonowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 13 grudnia 2016 r. sygn. akt IX K 220/17 uznał oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu wypełniającego znamiona występku z art. 288 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk przyjmując, że zarzucanego czynu dopuścił się w ciągu 5 lat od odbycia kary 1 roku pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Gliwicach z dnia 13 marca 2013 r. w sprawie o sygn. IX K 3524/10 za ciąg przestępstw z art. 278 § 1 kk objętej karą łączną 3 lat pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w

Gliwicach z dnia 30 października 2014 r. w sprawie o sygn. IX K 953/14, którą odbywał w okresie od 10 grudnia 2012 r. do 9 grudnia 2015 r. i za to na mocy art. 288 § 1 kk wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 1 wyroku). Na poczet tej kary na mocy art. 63 § 1 kk zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w postaci 1 dnia zatrzymania przypadającego od dnia 26 marca 2016 r. godz. 19.00 do dnia 27 marca 2016 r. godz. 16.30 (pkt 2 wyroku). Dalej na mocy art. 46 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego obowiązek naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej B. O. kwoty 600 złotych (pkt 3 wyroku), a z kolei na mocy art. 44 § 2 kk orzekł wobec oskarżonego przepadek na rzecz Skarbu Państwa siekiery stanowiącej dowód rzeczowy w sprawie (pkt 4 wyroku). W końcu na mocy art. 627 kpk i art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki w kwocie 110 złotych oraz obciążył go opłatą w kwocie 180 złotych (pkt 5 wyroku).

Osobistą apelację od tego wyroku co do orzeczenia o karze złożył oskarżony. Nie mogąc pogodzić się z jej rodzajem, a przynajmniej charakterem, uważa bowiem karę 10 miesięcy bezwzględnego pozbawienia wolności za zbyt surową, nie uwzględniającą bowiem jego sytuacji osobistej, tłumaczącej również, dlaczego dotychczas nie naprawił pokrzywdzonej wyrządzonej szkody, pomimo zobowiązań się do tego w ugodzie zawartej przed mediatorem, wniósł w istocie o zmianę zaskarżonego wyroku polegającą na wymierzeniu mu za przypisane przestępstwo kary ograniczenia wolności w postaci nieodpłatnej kontrolowanej pracy społecznej, względnie warunkowe zawieszenia wykonania wymierzonej kary pozbawienia wolności.

Dodać trzeba, iż w uzasadnieniu apelacji oskarżony z powołaniem się na doznane pęknięcie czaszki i krwiaka mózgu wnioskował o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego neurologa. Wniosek ten, podobnie jak wniosek Prokuratora o dopuszczenie dowodu z opinii dwóch biegłych lekarzy psychiatrów celem rozwiania wątpliwości co do poczytalności oskarżonych wynikających z przedłożonego jeszcze Sądowi Rejonowemu zaświadczenia lekarskiego wskazującego na doznany przez K. D. uraz czaszkowo-mózgowy, zostały oddalone w toku rozprawy apelacyjnej na podstawie art. 193 § 1 kpk ze wskazaniem, że uzyskanie i przeprowadzenie tych dowodów na etapie postępowania odwoławczego nie jest potrzebne dla wydania rozstrzygnięcia co do istoty sprawy. Ostatecznie oskarżony wniósł i wywodził jak w złożonej apelacji, a oskarżyciel publiczny domagał się utrzymania w mocy zaskarżonego wyroku.

Sąd Okręgowy w Gliwicach zważył, co następuje.

Apelacja oskarżonego okazała się o tyle zasadna, że w następstwie jej wywiedzenia koniecznym było wyrok Sądu Rejonowego uchylić w całości i sprawę przekazać do ponownego rozpoznania właściwemu Sądowi I instancji.

Niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz wpływu uchybienia na treść orzeczenia, Sąd odwoławczy zobowiązany jest uchylić wyrok w przypadku wystąpienia jednej z bezwzględnych przyczyn odwoławczych zawartych w katalogu art. 439 § 1 kpk. Jedną z takich przyczyn wymienioną w pkt 10 art. 439 § 1 kpk jest zaś, gdy oskarżony w postępowaniu sądowym nie miał obrońcy m.in. w wypadkach określonych w art. 79 § 1 i 2 kpk.

W tych przepisach wymienione są sytuacje, w których oskarżony (podejrzany) w trakcie postępowania karnego (dotyczy to zarówno postępowania przygotowawczego, jak i jurysdykcyjnego) musi mieć obrońcę (obrona obligatoryjna). Będzie tak m.in. ze względu na stan jego zdrowia psychicznego, a konkretnie istnienie uzasadnionej wątpliwości, czy zdolność rozpoznania znaczenia czynu lub kierowania swoim postępowaniem nie była w czasie popełnienia czynu wyłączona lub w znacznym stopniu ograniczona (art. 79 § 1 pkt 3 kpk) oraz uzasadnionej wątpliwości, czy stan zdrowia psychicznego oskarżonego (podejrzanego) pozwala na udział w postępowaniu lub prowadzenie obrony w sposób samodzielny oraz rozsądny (art. 79 § 1 pkt 4 kpk).

Podkreślenia wymaga, iż istnienie tego rodzaju uzasadnionych wątpliwości co do poczytalności, to nie tylko sytuacja, gdy organ prowadzący postępowanie powziął takie wątpliwości, ale także i taka sytuacja, gdy tenże organ na podstawie materiałów zgromadzonych w sprawie powinien takie wątpliwości powziąć (por. wyrok SN z 28 lutego 2008 r., V KK 335/07, LEX nr 357449; postanowienie SN z 11 kwietnia 2013 r., III KK 446/12, LEX nr 1308133). Przy czym wątpliwość taka nie musi dotyczyć zarówno poczytalności tempore criminis (art. 79 § 1 pkt 3 kpk), jak i poczytalności tempore procedendi (art. 79 § 1 pkt 4 kpk). Wystarczy, że odnosić się będzie do którejkolwiek z nich.

Oczywiście ustawa wymaga, aby ta wątpliwość była uzasadniona, a więc poparta takimi okolicznościami natury faktycznej, które w odbiorze zewnętrznym przemawiają za realną możliwością wystąpienia u oskarżonego zakłóceń w stanie zdrowia psychicznego w chwili czynu lub w toku procesu karnego (por. postanowienie SN z 25 września 2014 r., III KK 229/14, LEX nr 1521318). Decydujące znaczenie w tym zakresie ma też ocena organu procesowego. Przyjmuje się jednak, że do okoliczności mogących powodować zaistnienie owych „uzasadnionych wątpliwości” zalicza się: przebycie choroby psychicznej lub urazu mózgu, nałogowy alkoholizm, nadużywanie narkotyków, leczenie w szpitalu psychiatrycznym, nadzwyczaj utrudniony kontakt, kłopoty ze zrozumieniem pytań i udzieleniem odpowiedzi, niedorozwój umysłowy, zaświadczenia stwierdzające chorobę psychiczną lub niedorozwój umysłowy, zaświadczenie z placówek służby zdrowia, informacja z poradni zdrowia psychicznego (por. uzasadnienie postanowienia SN z 14 stycznia 2016 r., IV KK 419/15, LEX nr 1962548).

Gdy zaś zachodzą uzasadnione wątpliwości co do poczytalności oskarżonego, musi on mieć obrońcę w postępowaniu sądowym, a jego udział w rozprawie zgodnie z art. 79 § 3 kpk jest obowiązkowy. Przez postępowanie sądowe rozumieć należy zaś przeprowadzenie rozprawy głównej i wydanie końcowego orzeczenia, przy zachowaniu wszelkich warunków ustawowych, a zatem tok czynności procesowych od momentu określonego w art. 381 kpk, czyli od wywołania sprawy i sprawdzenia stawiennictwa oraz czy nie ma przeszkód do rozpoznania sprawy, do momentu określonego w art. 418 kpk, czyli ogłoszenia wyroku, z zastrzeżeniem wynikającym z art. 419 § 1 kpk, iż niestawiennictwo m.in. obrońcy nie stoi na przeszkodzie ogłoszeniu wyroku (por. postanowienie SN z 27 lutego 2007 r., I KZP 38/06, OSNKW 2007/3/23).

Tymczasem w sprawie jest oczywistym, iż oskarżony występował bez obrońcy, a zaskarżony wyrok zapadł na terminie publikacyjnym po przeprowadzeniu rozprawy w dniu 13 grudnia 2016 r. pod nieobecność oskarżonego, który zdaniem Sądu Rejonowego nie przedkładając wymaganego przez przepis art. 117 § 2a kpk zaświadczenia wystawionego przez lekarza sądowego nie usprawiedliwił wówczas należycie swojego niestawiennictwa tłumaczonego chorobą. Co jednak istotne, nieco wcześniej, bo w dniu 20 września 2016 r. na usprawiedliwienie niestawiennictwa oskarżonego na rozprawie w dniu 20 września 2016 r., która wówczas zakończyła się skierowaniem sprawy do postępowania mediacyjnego, przedłożone zostało Sądowi Rejonowemu zaświadczenie wystawione przez Ordynatora Oddziału (...) Szpitala w K. w dniu 16 września 2016 r. stwierdzające, że oskarżony od 11 września 2016 r. do nadal jest hospitalizowany po urazie czaszkowo-mózgowym. Jednocześnie od narzeczonej oskarżonego, która przedłożyła wskazane zaświadczenie, Sąd Rejonowy dowiedział się, że oskarżony został pobity i zdążył opuścić szpital, a w dniu rozprawy ma tomografię głowy.

Rzeczony dokument zaświadczał zatem, że oskarżony już po popełnieniu zarzucanego czynu doznał również urazu mózgu. Z kolei z informacji narzeczonej oskarżonego wynikało, iż w związku z tym jest on dalej diagnozowany.

W przekonaniu instancji odwoławczej już tylko na podstawie powyższych danych Sąd Rejonowy powinien był powziąć uzasadnione wątpliwości co do poczytalności oskarżonego tempore procedendi, a więc w toku postępowania karnego. Co prawda można się było domyślać, iż doznany przez oskarżonego uraz mózgu nie był aż tak poważny, skoro zakończona została jego hospitalizacja, nie mniej nie można było nie dostrzec, że jego skutki miały nie zostać do końca rozpoznane. Miała być przecież kontynuowana specjalistyczna diagnostyka tego newralgicznego organu człowieka odpowiadającego za całokształt jego funkcjonowania, w tym stan psychiczny. Niemożliwe zatem były do wykluczenia jakieś dysfunkcje mózgu. Te zaś mogą powodować nawet zespoły psychopatologiczne, w tym otępienia i zaburzenia świadomości. Niewątpliwym jest przy tym, że wiedza ogólna nie pozwalałaby Sądowi Rejonowemu na samodzielne rozwianie rysującej się z tego powodu wątpliwości co do stanu zdrowia psychicznego oskarżonego. Niczego w tym zakresie nie mogły również zmienić przebieg i wynik postępowania mediacyjnego, w którym uczestniczyć miał osobiście oskarżony, a które poprzedzały rozprawę w dniu 13 grudnia 2016 r., tym bardziej, że wówczas oskarżony się nie stawiał zasłaniając chorobą.

Koniecznym więc było dla rozwiania owych wątpliwości zasięgnięcie opinii biegłych lekarzy psychiatrów. Co najmniej do czasu jej uzyskania zachodziły więc uzasadnione wątpliwości co do poczytalności oskarżonego tempore procedendi.

Nie dostrzeżenie owych wątpliwości i prowadzenie rozprawy pod nieobecność obrońcy, którego udział w niej z mocy art. 79 § 3 kpk był obowiązkowy, a wręcz zaniechanie wyznaczenia obrońcy z urzędu tak, by brał on udział w postępowaniu sądowym do czasu ich usunięcia, co powinno nastąpić na drodze uzyskania opinii biegłych lekarzy psychiatrów, obciążało Sąd Rejonowy i skutkowało zaistnieniem bezwzględnej przyczyny odwoławczej w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 10 kpk.

Stwierdzenie bezwzględnej przyczyny odwoławczej spowodowało, że ustosunkowanie się do twierdzeń apelacji oskarżonego byłoby przedwczesne. Dlatego też Sąd odwoławczy po myśli art. 436 kpk ograniczył rozpoznanie środka odwoławczego do uchybienia podlegającego uwzględnieniu z urzędu.

Z tych powodów zaskarżony wyrok ostać się nie mógł, a sprawa oskarżonego K. D. winna zostać rozpoznana ponownie.

W dalszym postępowaniu Sąd Rejonowy obowiązany będzie wyznaczyć oskarżonemu obrońcę z urzędu, oczywiście o ile ten nie ustanowi obrońcy z wyboru, a po uzyskaniu pełniejszej dokumentacji z jego leczenia związanego z doznany urazem czaszkowo-mózgowym, zasięgnięciu opinii dwóch biegłych lekarzy psychiatrów. Oczywiście powtórzy też postępowanie dowodowe w pełnym dotychczasowym zakresie, a jeśli wyłoni się potrzeba uzyskania dodatkowych dowodów nie uchyli się od ich przeprowadzenia. Zgromadzony materiał dowodowy podda następnie wszechstronnej i wnikliwej analizie oraz swobodnej ocenie zgodnie z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, po czym wyciągnie prawidłowe wnioski końcowe.

Nie przesądzając więc w niczym ostatecznego rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy orzekł jak w części dyspozytywnej swego wyroku.